

Roman Baron, *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*. *Studia i szkice*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, ss. 372

Książką *Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX–XXI w.)*. *Studia i szkice*, jej autor Roman Baron konsekwentnie pracuje na rzecz poznania – zrozumienia oraz rozwijania współpracy Czechów i Polaków. Historyk ten przedstawiając w większości mało znane, czy wręcz zapomniane postacie, działające na niwie szeroko pojętej kultury w XIX i XX w., pokazuje, jak wiele znaleźć można wydarzeń, które świadczą o rozlicznych związkach między tymi narodami.

Książka R. Barona wydana w 2013 r. przez Wydawnictwo Adam Marszałek zawiera 12 artykułów oraz posłowie autorstwa Marcelego Kosmana. Artykuły zgrupowano w pięciu działach: I. *Tożsamości i transgresje*; II. *W kręgu imagologii: wzajemne wizerunki*; III. *Znani i nieznani twórcy pomostów*; IV. *Historiograficzna perspektywa: trwanie i zmiana*; V. *Między nauką, kulturą i polityką*. Jak wynika z noty wydawniczej, artykuły zamieszczone w książce powstały pomiędzy 2009 a 2013 r. i w większości były publikowane w wydawnictwach zbiorowych i czasopismach.

Dział rozpoczynający książkę zatytułowany *Tożsamości i transgresje*, składa się z dwu artykułów. Pierwszy z nich to *Podróże do Karlowych Warów, jako jedna z dróg poznawania Czechów przez Polaków (w świetle badań Mariana Szyjkowskiego)*. R. Baron omawiając dzieło M. Szyjkowskiego, ukazał bogatą historię śladów, jakie pozostawili w Karlowych Warach na przestrzeni lat polscy przybysze. Autor wychodzi od krótkiej charakterystyki geograficznej, daje też swoisty miniwykład historii miejscowości. Wymienia znamienitsze zabytki, słynne hotele, nie pomija też klimatu, oraz kwestii ekonomicznych dotyczących tej miejscowości. Z czasów nam już współczesnych przedstawia słynny festiwal w Karlowych Warach i udział w nim polskich filmowców. Opracowanie R. Barona z jednej strony pozwala nam poznać autora *Polskich peregrynacji do Pragi i Karlowych Warów: Od Augusta Mocnego do Adama Mickiewicza*, z drugiej zaś ukazuje sylwetki wielu znanych Polaków. Na kartach dzieła M. Szyjkowskiego omówionego przez M. Barona odnajdujemy, poza Augustem II Mocnym i Adamem Mickiewiczem, przedstawicieli arystokracji, kościoła, szlachty i mieszczan. Można tu wskazać na Józefa Wawrzyńca Krasińskiego, Seweryna Potockiego czy Franciszka Ksawerego Lubeckiego. Odnaleźć można na kartach tego opracowania także Fryderyka Chopina i Andrzeja Towiańskiego. Dzięki interesująco zarysowanym opisom pobytu naszych rodaków w Karlowych Warach, powstał barwny obraz właściwie nieznanego fragmentu polskiej historii – „prywatnego” życia wielu wybitnych postaci działających na polu kultury, polityki czy przemysłu, w czasie pobytu lub tylko przejazdu przez Karlowe Wary.

Drugi z artykułów, tworzący pierwszy dział, zatytułowany *Na polskich kresach Czesi poznają Polaków, czyli dzieje jednej miłości*, podejmuje problem do dnia dzisiejszego mało popularny w polskiej historiografii. Autor ukazuje na szerokim tle, stanowiącym swoisty wstęp do właściwego opracowania, jak kształtowały się nie tylko oficjalne, ale również całkiem prywatne – wręcz intymne stosunki pomiędzy Czechami i Polakami na terenie Galicji w XIX w. Jak pokazuje literatura, stosunki polsko-czeskie miały często dramatyczny przebieg, bowiem dziewiętnastowieczna rzeczywistość galicyjska pełna była wzajemnych animozji, niesnasek a bywało, że nienawiści. Autor wychodząc od analizy stosunków polsko-czeskich o nieco ogólnym charakterze, po chwili koncentruje się na historii życia przybyłego do Galicji z Czech Karela Vladislava Zapa, i przedstawicielki polskiej szlachty z Galicji – Honoraty Wiśniowskiej. Czytelnik poznać może nie tylko skomplikowaną rzeczywistość społeczno-polityczną, w której przyszło żyć parze naszych bohaterów, ale też szczegóły z ich wspólnego pożycia. Z kart artykułu dowiedzieć się można wielu „smaczków” z codziennego życia polskiej szlachty w Galicji, jak i uwarunkowań, którym podlegali w owym czasie Czesi w Galicji. Wreszcie na tle losów Honoraty z Wiśniowskich poznać można ówczesną mentalność praskiego środowiska, w którym obracali się Karel i Honorata Zapowie, a które pod pewnymi względami było bardziej konserwatywne niż mieszkańcy Galicji.

Dział drugi zatytułowany *W kręgu imagologii: wzajemne wizerunki*, ukazuje jak Czesi odbierani byli przez Polaków. R. Baron zawarł ten temat w artykule zatytułowanym *Czesi w oczach Polaków*, ukazując ten problem również na przykładzie Galicji. Artykuł ten jest ważny, bowiem kwestia czeskiej obecności w Galicji nie budziła zbyt wielkiej ciekawości badaczy, którzy koncentrowali się raczej na innych obszarach. Autor wyszedł tu od zarysowania stanu badań nad społecznością czeską w Galicji, by następnie omówić szereg postaci, które w pozytywny sposób zaznaczyły swoją w niej obecność, będąc propagatorami wzajemnego poznania się i zrozumienia a może nawet przyjaźni.

Choć w tytule artykułu autor wyraźnie wskazuje na Galicję, to jednak nie ogranicza się on do tego obszaru. Ukazuje przypadki pozytywnego postrzegania Czechów, np. w Wielkopolsce, co niewątpliwie wzbogaca zasadniczą tematykę pracy, przy czym artykuł ten „laurką” bynajmniej nie jest. Autor nie pomija bowiem negatywnych aspektów stosunków czesko-polskich.

Swoistym uzupełnieniem jest drugi z artykułów tworzących ten dział, zatytułowany *Polacy w oczach Czechów*, w którym ukazywano, jak w przeszłości aż po czasy współczesne kształtowały się opinie Czechów o Polakach. Wykorzystanie bogatej literatury przedmiotu pozwala zarazem poznać ewolucje opinii na ten temat na przestrzeni lat.

Kolejny, trzeci dział książki zatytułowany *Znani i nieznanymi twórcy pomostów* składa się z czterech artykułów. Każdy z nich poświęcony został jednej postaci, uznanej przez R. Barona za ważną w historii kontaktów pomiędzy dwoma

narodami. W pierwszym z artykułów zatytułowanym *Henryka Sienkiewicza związki z Czechami* przedstawił autor rozwój i wyniki badań o Sienkiewiczu w kontekście jego kontaktów z Czechami, historii przekładów jego dzieł i ogólnie recepcji jego twórczości. W trzech następnych artykułach R. Baron ukazał kolejne postacie. Kim byli, można poznać po tytułach kolejnych artykułów: *Maxmilian Kolaja i „jego” klub*; *Marian Szyjkowski a idea zbliżenia polsko-czeskiego*; *Zdeněk Hájek – czeski (morawski) historyk dziejów Polski*. Artykuły te mają podobną konstrukcję, jak w przypadku opracowania poświęconego Henrykowi Sienkiewiczowi. Omówione w nich zostały drogi życiowe i dokonania zawodowe interesujących R. Barona osób. Zaletą tych tekstów jest ukazanie postaci H. Sienkiewicza, M. Kolaja i innych na tle różnego rodzaju wydarzeń, panoramy dziejów epoki, w której żyli i pracowali. Omawiając te cztery postacie – owych twórców pomostów – wskazuje, iż mimo przeciwności było wielu przedstawicieli kultury i nauki (czeskiej i polskiej), którzy starali się nie ulegać presji wydarzeń wpływających negatywnie na wzajemne stosunki.

Podobnie, jak we wcześniej ukazanych artykułach, autor stara się niejako „przy okazji” zarysować nieco szerzej interesujące go zagadnienia – wprowadzić czytelnika „w temat”. Takie podejście przy stosunkowo skromnej bazie literatury polskojęzycznej zawsze jest cenne. Dzięki takiemu ujęciu tematu, polski czytelnik poznać może choćby Edvarda Jelinka (publicystę, literata, redaktora miesięcznika „Slovanský Sbornik”), Adolfa Czernego, także publicystę, tłumacza, poetę, lektora języka czeskiego i wielu, wielu innych.

Wśród artykułów zawartych w tym dziale, szczególnie wskazać trzeba na ten, poświęcony życiu i dziełu Maxmiliania Kolaja, bowiem autor ukazał w nim rozwój i funkcjonowanie różnego rodzaju polonofilskich organizacji, wielu klubów i stowarzyszeń propagujących wzajemne poznanie oraz przyjaźń między narodami czeskim i polskim. Szczególny nacisk położył autor na dzieje Czechosłowacko-Polskiego Klubu w Brnie. Widzimy w tym artykule nie tylko R. Barona – historyka – ale też publicystę. Z kolei w artykule zatytułowanym *Marian Szyjkowski a idea zbliżenia polsko-czeskiego* autor powraca do postaci znanej i cenionej przed laty przez Polaków i Czechów, dla której działanie na rzecz poznania i zbliżenia obu narodów stanowiło jeden z ważnych celów życiowych – swego rodzaju posłannictwom.

Nieco odmienny zakres tematyczny zawierają publikacje tworzące dział IV, zatytułowany *Historiograficzna perspektywa: trwanie i zmiana*. W tej części pracy autor skupił się na omówieniu literatury poświęconej dziejom stosunków czesko-polskich. Wyrazem zainteresowań tego badacza jest pierwszy z dwu artykułów w dziale tym zamieszczonych, zatytułowany: *Stan badań nad dziejami stosunków czesko-polskich w XIX wieku*. Przy czym, co dla czytelnika ważne, autor wychodzi od pokazania mających współcześnie (w ostatnich latach) wydarzeń – w szeroko pojętym systemie nauki, by następnie przejść do analizy stanu badań nad wzajemnymi kontaktami czesko-polskimi i polsko-czeskimi. Artykuł rozpoczyna

omówieniem spotkań (konferencji), z których pierwsza odbyła się w Warszawie, w 2010 r. Wspomina też o cyklicznie odbywających się dwustronnych konferencjach, polsko-czeskich i czesko-polskich, i związanych z nimi działaniami Komisji Dziejów Czech i Stosunków Polsko-Czeskich Komitetu Nauk Historycznych PAN. Wskazuje też na osiągnięcia na tym polu nieistniejącej Stałej Wspólnej Polsko-Czeskiej Komisji Nauk Humanistycznych przy Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej Republiki Czeskiej. Lektura tekstu R. Barona pozwala poznać w zarysie rozwój (przebieg kontaktów naukowców z obu krajów, w ramach różnych instytucji), jak np. Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego z siedzibą we Wrocławiu.

Przedstawienie instytucjonalnych ram określających zakres i formy działalności historyków czeskich, szczególnie tych podejmujących badania nad wiekiem XIX i XX, stanowi punkt wyjścia do analizy dokonań historyków czeskich na tym polu. R. Baron wskazuje dzieła, w których wszyscy zainteresowani znaleźć mogą informacje o publikacjach poświęconych kontaktom czesko-polskim w XIX i XX w.

Z analizy autora *Ambasadorów...* nad stanem badań nad wiekiem XIX i XX (jeśli chodzi o problematykę czesko-polskich kontaktów) wynikają nieco negatywne wnioski. Jeśli chodzi o wiek dwudziesty to konstatuje on, iż nadal brak jest... „współczesnej syntezy historii polsko-czeskich kontaktów od powstania nowoczesnych narodów polskiego i czeskiego do wywalczenia przez te narody własnych państwowości w postaci Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czesko-słowackiej...”. Wynika to, według niego, z braku zainteresowania historyków czeskich wiekiem XIX (dziejami czesko-polskimi w tym okresie). Przy czym, jak wskazuje w artykule, taka sytuacja cechuje także historiografię polską.

Z analizy stanu badań – wielkości produkcji wydawniczej, zarówno artykułów w różnego rodzaju czasopismach, jak też w książkach, autor przechodzi do analizy (a poniekąd też do oceny) wybranych publikacji, choćby tej autorstwa R. Jaworskiego „*Swój do swego*”. *Studium o kształtowaniu się zmysłu gospodarczości Wielkopolan 1871–1914*; W. Molika, *Wielkopoleanie wobec czeskiego ruchu narodowego w XIX i na początkach XX wieku*, [w:] *Problemy narodowościowe Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dla Profesora Przemysława Hausera*, i innych.

Piąty, ostatni dział zatytułowany *Między nauką, kulturą i polityką*, składa się z dwu artykułów: *Wykorzystana szansa? Polskie doświadczenia w rozwoju naukowym młodych czeskich badaczy w dziedzinie humanistyki po 1989 r.*, oraz *Wokół aktualnych obchodów rocznicowych nad Wełtawą i Wisłą*.

W obu tych artykułach R. Baron daje się poznać nie tylko, jako historyk, ale raczej publicysta, podejmujący różne kwestie związane z kontaktami czesko-polskimi i polsko-czeskimi. W pierwszym z dwu artykułów wskazuje, jak zmieniająca się sytuacja geopolityczna zmieniła – pozytywnie – możliwości badawcze (naukowego rozwoju) badaczy z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, w tym

także, co oczywiste, z Polski i Czech. Autor omawia różnego rodzaju instytucje i formy współpracy, jak choćby Szkołę Letnią Uniwersytetu Warszawskiego, Fundusz Królowej Jadwigi Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oraz współpracę pomiędzy tymi i jeszcze innymi instytucjami z ich odpowiednikami w Czechach. Wspomina o przedstawicielach nauki, którzy aktywnie działają na wielu polach (zarówno na uczelniach, jak i w redakcjach czasopism naukowych oraz wydawnictw). Z kolei omówienie działalności różnego rodzaju placówek naukowych pokazuje bogatą i różnorodną polsko-czechosłowacką współpracę uniwersytecką.

W drugim z artykułów, na przykładzie obchodzonych uroczystości różnego rodzaju rocznic (m.in. Brno, Poznań), R. Baron pokazuje, jak kształtuje się historyczna świadomość obu społeczeństw. Autor odniósł się w artykule do obchodów w Polsce w 2011 r. – 30. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. Jeśli zaś chodzi o Czechy, to omawia uroczystości po śmierci Vaclava Havla w 2011 r. Ukazuje reakcję polityków i społeczeństwa, wskazuje też na liczny udział delegacji zagranicznych. Dokonuje również ciekawych porównań różnorodnych wydarzeń i postaw ludzkich związanych z pogrzebem prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Uroczystości pogrzebowe obu prezydentów stanowią dla R. Barona swoisty pretekst do ukazania, jak Czesi i Polacy podchodzą do podtrzymywania i kształtowania w społeczeństwie świadomości albo raczej powiedzieć trzeba – pamięci historycznej.

Książka R. Barona stanowi na polskim rynku wydawniczym stosunkowo rzadki przypadek publikacji poświęconej nie historii polityczno-gospodarczej Czech (Czechosłowacji) i Polski – ale Czechów i Polaków. Co więcej, dla autora tej książki, ważni są ludzie nie z pierwszych stron gazet, ale ci, którzy nie liczą na poklask tłumów, stojąc w cieniu, często w trudnych warunkach, konsekwentnie realizujący nie słowem a czynem idee wzajemnego porozumienia. Ukazując ich dzieje autor unika wielkiej polityki. Wychodzi poza utarte tematy poruszane przez historyków polskich i czeskich. Jest historykiem, dla którego przysłowio- wa szklanka „jest do połowy pełna”. To optymistyczne i pełne nadziei podejście do stosunków polsko-czeskich, nie tylko dawniej czy współcześnie, ale także w przyszłości. Taki pełen nadziei stosunek do wzajemnej historii obu narodów czyni R. Barona, takim samym ambasadorem wzajemnego porozumienia, jak przedstawione przez niego na kartach książki pełne życia postacie.

Po lekturze zarówno *Ambasadorów...*, jak i wcześniejszych jego prac, widać, co albo raczej: kto jest ważny dla R. Barona, nie tylko jako historyka ale też publicysty. Trzeba też powiedzieć, iż autor *Ambasadorów...* jest precyzyjnym, dbałym o wysoką jakość swojego warsztatu badaczem. Wyrazem tego jest bardzo przydatna dla każdego zainteresowanego dziejami Czech (Czechosłowacji), bogata bibliografia jaką zamieszczono w tej pracy.

Krzysztof Chalimoniuk

(Wydział Historyczny, Uniwersytet Gdański)